

napisano nie oddano

*melioracje
na Kresnowolskiej
pocz. Yenne Melioracje*

*adres
Lofie Ulmane
W-wa*



dot. brzo.

+
MATYJANKA Anna

NOW
W-wa

ps. "Amite"

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

⁺ MATYJANKA

Anne

2647/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓ k. 3, s. 1-3

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) — 1945

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja

1 2 FAPAK

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie koralak

I/1 RELACJA WKAŚCIWA

- Relacje oprac. przez Zofię Ułmowę, W-wa 1980, mps / kopia /
k. 3, s. 1-3.



31/1/12

Zofia Uhmowa - z cyklu "Wspomnienia"

S.p. Anna Matyjanka - "Anita"

Miała lat 21. Niewysoka blondynka o dużych niebieskich oczach, pełna uśmiechu, wdzięku i młodzieńczego uroku. Studentka.

Od ostatnich miesięcy przedwojennych członkini Stronnictwa Narodowego. Na przełomie 1939/1940 r. związała się z konspiracją SN w Warszawie, m.in. pracowała jako kolporterka prasy podziemnej Zarządu Głównego SN./Początkowo były to powielane nasłuch radiowe, potem drukowany tygodnik "Walka" - drukarnia mieściła się na ul. Okrężnej na Powiślu/.

W pierwszych dniach grudnia 1940 r. drukarnia wpadła i wkrótce potem nastąpił szereg wpadek sieci kolportażowej.

"Anitę" aresztowano 5 grudnia 1940 r. Została wywieziona do Ravensbrück 22 Zrzeszenia 1941 r.

Zetknęłam się z nią dopiero w obozie. Ja byłam wywieziona do Ravensbrück 30 maja 1942 r. Byłam pod jej urokiem. "Anita" była pełna zapału do walki o niepodległą, wielką Polskę.

18 marca 1943 r. po porannym apelu wywołano 9 więźniarek^{x/} :

1. Janinę Bänder,
2. Danutę Hołownię, SN
3. Zofię Hübner, SN
4. Annę Matyjankę, SN
5. Helenę Rydel,
6. Julię Sereadowską,
7. Wandę Szczęsną, SN
8. Halinę Wądołowską, SN
Wandę Szczupak.
- 9.

X/

Wanda Kiedrzyńska, "Ravensbrück", II wyd., s. 179. Kiedrzyńska podaje opis żywiołowej manifestacji więźniarek po zabranii wyż. wyn Polek na egzekucję.

1/1/2

Po skończonym apelu specjalna strażniczka /tzw. aufzjerka/, która zawsze zabierała więźniarki skazane na śmierć, ustawiła je na ulicy obozowej. Naturalnie zza węgła bloku obserwowałyśmy, co będzie dalej. Okazało się, że w obozie są dwie Szczęśne i wzięta z apelu jest nie tą, o którą chodziło, bo Wanda Szczęśna już wcześniej wyszła poza obóz do pracy. Kazano więc dziewczętom wrócić na swoje bloki, nie ruszać się z nich i czekać.

Ania Matyjanka od razu zrozumiała, że wyrok śmierci zostanie wykonany po powrocie Wandy /były wzięte z jednej sprawy/.

Blok był cichy. Nocna zmiana już spała, dzienna była w pracy. Postanowiłyśmy we trzy - ś.p. Ela Sulińska, Irka Jundziłk /obecnie Radońska/ a ja - pozostać przy "Anicie", aby ani chwili nie była sama. Staraliśmy się otoczyć ją serdeczną atmosferą. To był jeden z najokropniejszych dni w moim życiu.

Ania zaskoczyła nas i oczarowała swoją postawą. Przez cały dzień rozmawiała z nami, prosiła o przekazanie najbliższym ostatnich pożegnań. Mówiła, że nie boi się śmierci, była na nią przygotowana /dzięki więźniarkom z sekretariatu obozu znałyśmy swoje wyroki/. Żal jej tylko było bardzo, że nic już dla Polski nie będzie mogła zrobić, choć jest taka młoda, pełna sił i zapału i chciała, tak bardzo chciała pracować dla odbudowania Wielkiej Polski. Raz tylko zakręciły się jej w oczach łzy, ale zaraz się opłamała.

Coraz to któraś z nas wychodziła z bloku, żeby gdzieś w zakamarku wypłakać się i nerwowo odprężyć. Często wpadały, urywając się z pracy, inne więźniarki, ale mogły być tylko chwilę. Podziwialiśmy spokój Ani, przecież czekała cały dzień na śmierć. Prosiła: "Nie pocieszajcie mnie, tak być musiało." O 18-ej wieczorem przed apelem, zabrano je z bloków. Odchodząc dawały nam pożegnalne znaki, ostatnie polecenia.

3. I/1/3

Mimo wielu wypadków większego jeszcze bohaterstwa w czasie tej drugiej strasznej wojny, należy się małej Ani hołd za jej postawę aż do końca. Cześć jej pamięci.

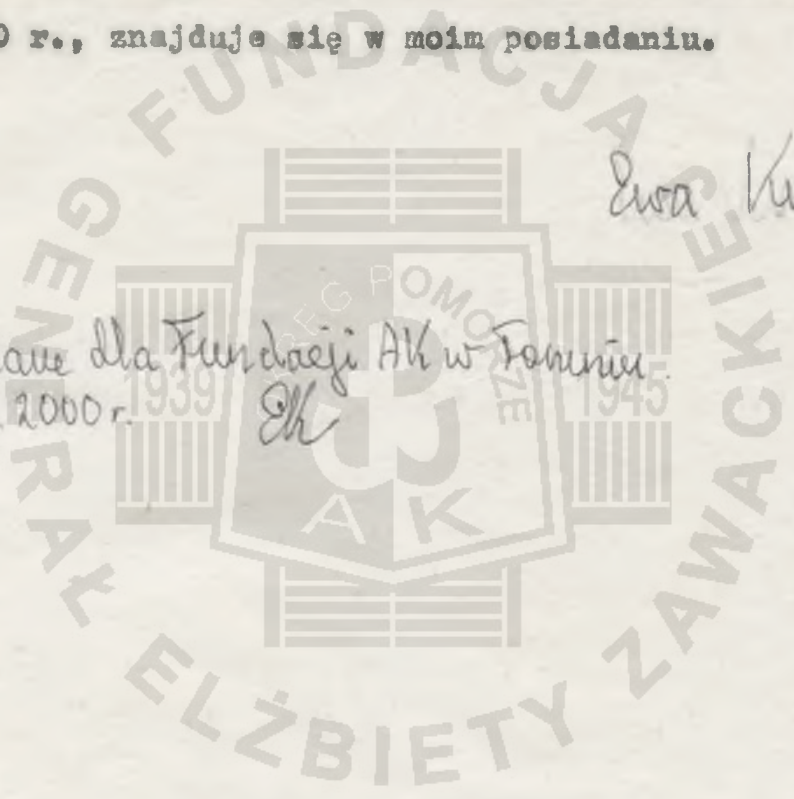
/Zofia Uhmowa/, zam. W-wa, Aleja 3 Maja 14
m. 44.

Numer obozowy 11217.

Rękopis powyższej relacji, przekazany mi przez p. Uhmową w styczniu 1980 r., znajduje się w moim posiadaniu.

Ewa Krasnowolska

*Przekazane dla Fundacji AK w Toruniu.
20. VIII. 2000 r.
EK*



W/1 KORESPONDENCJA 2 FAPAK



MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń 27 VI 2002 r.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 85-22-181
87-109 TORUŃ

kopie

Pani Zofia Uhmowa

L. dz. 2670/1041

00-381 Warszawa

Szanowna Pani,

Dział Wojennej Służby Kobiet naszego Archiwum zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet-żołnierzy I i II wojny światowej. Za pośrednictwem pani Ewy Krasnowolskiej otrzymaliśmy opracowane przez Panią w 1980 r. relacje dwóch kobiet-żołnierzy NOW, którym zostały założone teczki osobowe: Szczęsna Wanda (T:2649/WSK) i Matyjanka Anna (T:2647/WSK). W związku z tym zwracam się do Pani z pytaniem czy istnieje możliwość uzyskania dodatkowych informacji o nich, a przede wszystkim fotografii. Może zna Pani adresy krewnych lub kogoś kto je zna?

Szanowna Pani, chciałam także prosić Panią o opracowanie relacji z przebiegu swojej służby wojennej według załączonego schematu. Do relacji proszę dołączyć zdjęcie z lat 40-tych lub współczesne, a także wszelkie dokumenty lub ich kserokopie związane z Pani osobą (np. oświadczenia świadków, legitymacje, metryka urodzenia, świadectwo ślubu itp.). Dążymy do zgromadzenia w teczce jak największej ilości materiałów tak aby w razie opracowywania biogramu był on dokładny. Materiały u nas zgromadzone są udostępniane jedynie w celach naukowych.

Przesyłam materiały na temat naszego Archiwum. Załączam serdeczne pozdrowienia i mam nadzieję, że zechce Pani z nami współpracować.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.:

- 1) Schemat relacji WSK.
- 2) Ulotka o FAPAK.
- 3) Ulotka o Memoriale General Marii Wittek.

T. 2647/WSK

ośrodek
Ravensbrück

† MATYJANKA Anna

Wypisy ze źródeł (tj. u. nazwiskowe karty informacyjne)

i

T: 2647/USK

Ravensbrück

+ MATYJANKA Anna

- kymiezioma 22. IX, 1941 do Ravensbrück,
rozstrzelana 14 marca 1943.

źródło: Czuperska-Słisicka A., Ctery lata ostrego dyżuru,
K-NA 1989, t. 286.

M. Pi 02

MATYJANKA Anna

